

Dr Marv Wilson, Prorocy, sesja 13, Amos, część 3

© 2024 Marv Wilson i Ted Hildebrandt

To jest dr Marv Wilson w swoim nauczaniu o prorokach. To jest sesja 13, Amos, część 3.

W porządku, pomódlmy się na rozpoczęcie tej godziny.

Gdy zbliża się koniec tego tygodnia, nasz Panie, cieszymy się, że jesteś naszym przyjacielem, ponieważ niektórych z nas nie byłoby dzisiaj tutaj, gdyby nie Twoja interwencja w nasze życie, nawet w sposób, który może nie być oczywisty do nas. Dziękujemy Ci, że Szomer Izrael, ten, który czuwa, strzeże, strzeże Izraela, nie drzemie ani nie śpi. Stało się to dla nas zapewnieniem, ponieważ służymy Bogu Izraela.

Dziękujemy Ci za Twoje ostateczne objawienie w naszym Panu Jezusie Chrystusie, który przychodzi jako Bóg Izraela w ciele. Dziękujemy Ci za wcielenie. Ponieważ wiele z tych rzeczy, które badamy w Biblii hebrajskiej, nabiera dodatkowego, a nawet ostatecznego znaczenia. Spraw, abyśmy nie zapomnieli, kim jesteśmy. Bez Izraela jesteśmy niczym. Nie możemy się wytłumaczyć bez Izraela.

To my wyrosliśmy z Izraela, a nie oni z nas. Dlatego w Kościele pomóż nam docenić, zrozumieć i nosić w sobie przez całe życie poczucie długu wobec tych pism świętych i tych ludzi, których studujemy w literaturze proroczej. Modlę się o to przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

W porządku, czy masz jakieś pytania, uwagi lub cokolwiek, co do tej pory powiedziałem? Możesz to zrobić. W porządku, mówimy o trzech przesłaniach przeciwko Izraelowi.

Rozmawialiśmy o tych trzech przesłaniach, każdy zaczynający się od Szema, tutaj, słuchajcie. W 3.1 zaczęliśmy mówić o niektórych najważniejszych momentach drugiego przesłania, zaczynając od rozdziału 4, gdzie prorok ponownie wzywa w zjadliwych słowach, potępiając kobiety swoich czasów, krowy Baszy. Znowu eleganckie, cenne krowy pochodzące z tego obszaru aż do północno-wschodniej części obszaru Morza Martwego, Bashan, BASHAN, tam jest na mapie.

I widać to dużymi, pogrubionymi literami. To dotyczyło mieszkańców północnego królestwa. Zwraca się do nich.

A z jakim plemieniem sąsiadował ten obszar Baszanu, gdy osiedlili się w ziemi obiecanej? Półpokolenie Manasses, pamiętasz? Osiadł na skraju obszaru Baszanu.

Później w okresie rzymskim obszar ten nazwano Golanitis. Nazywamy to dzisiaj w języku Boston Globe Wzgórzami Golan, które są swego rodzaju strefą buforową z widokiem na terytorium asyryjskie, gdzie Izrael posiada swoją współczesną granicę.

Obszar ten słynął z krów cenionych w starożytnym świecie. Zatem te kobiety, w swoich krowach pasących się w tym konkretnym regionie, zainteresowane były jedynie rozpieszczaniem siebie, a nie troską, jak mówi werset 1, biednymi i potrzebującymi. Byli apodyktyczni na dwóch poziomach.

Były krowami, ale też rządziły swoimi mężami. Hej, przynieś mi coś do picia. Jest to swego rodzaju odwrócenie ról, jakie miały miejsce w czasach Starego Testamentu.

Tak więc, w ich wygodzie i luksusie, północne królestwo się rozpadało. Bogactwo ma tendencję do niszczenia narodów, ponieważ ludzie stają się grubi, wiotki i samozadowoleni. Ludzie, którzy mają bardzo mało, a bardzo często, muszą bardzo poważnie, z całego serca, modlić się do dobrego Pana o to, skąd będzie ich następny posiłek i są znacznie bardziej skłonni do otwarcia się na Boga, ponieważ są najbogatszymi w społeczeństwie. Amos niesie pochodnię za tych ludzi. Ponownie musimy przeczytać Abrahama Heschela na temat proroków, ponieważ wykonuje on wspaniałą pracę, pomagając nam zrozumieć, co było ważne dla proroków.

Patos Boga jest po stronie ludzi, którzy często są zaniedbywani w społeczeństwie, zdominowanym przez klasę wyższą, która oddziela się od potrzeb otaczających ich osób. Dochodzimy teraz do przypadku ironii lub sarkazmu. Przyjdź do Betel i popełnij przestępstwo.

Czy mógłbyś pójść ze mną do Domu Obłudników w niedzielę rano? Gdybym cię poprosił, żebyś do mnie dołączył, czy zrozumiałbyś, że zapraszam cię do kościoła? Jednak zamierzony cel tego rodzaju humoru, wyśmiewania lub lekkiego sarkazmu jest odwrotny do tego, o co cię proszą. Na tym polega piękno Biblii jako dzieła literackiego.

Tutaj przeciwieństwo dosłownego wersetu, dosłowne znaczenie słów. Przyjdź do Betel i popełnij przestępstwo. Hej, to był wielki centroprawicowy atak na południową granicę północnego królestwa z powodu kultu pogańskiego, świątynia Amazjasza.

I tak ludzie tak bardzo oddali się bałwochwalstwu, że nalega, aby je kontynuowali, posługując się tym gryzącym sarkazmem. Wezwanie do odsunięcia się od pustego rytuału świątyń Izraela. Przypominamy, że w tym samym duchu prorok Eliasz drwił z proroków Baala na górze Karmel.

Hej, może krzyczysz trochę głośniejsze? Może jest głuchy. Może poszedł do Jana, co dosłownie mówi tekst. Może śpi.

I tak Eliasz naśmiewa się, wyśmiewa i drwi z Baala. A gdy prorocy Baala wpadli w proroczy szal, wzywając Baala, odpowiedz nam. NIE.

Oto więc problem proroka. Ludzie spełniali wymogi prawne, ale tutaj kapłani wchodzą w konflikt z prorokami. I zobaczymy to wiele razy w trakcie.

Kapłani byli tam, aby sprawdzić ceremonie, zwierzęta, specyfikację ceremonii, sprawdzić, czy zostały przeprowadzone prawidłowo i tak dalej. Ale nacisk był położony na to, co zewnętrzne. Prorocy przychodzą i mówią, że możesz spełnić wszystkie wymogi prawne zewnętrznie, ale jeśli twoje serce jest złe, jeśli robisz to w złym duchu, jeśli nie ma teshuwy ani pokuty.

Zatem duch samowolnego uwielbienia, publikowany i rozpowszechniany przed ludźmi, w wygodzie i luksusie, Bóg pragnie czegoś głębszego. A jeśli zewnętrzne ceremonie nie wskazują na wewnętrzną rzeczywistość, są fałszywe, fałszywe, pretensjonalne i nieprawdziwe. To jakby nosić obrączkę i nie być wiernym.

To jakby zostać ochrzczonym podczas chrześcijańskiego nabożeństwa z całą wodą, dużą ilością wody, a następnie wyjść i prowadzić życie, którego nie zmienia duch Boży. Może istnieć zewnętrzny symbol, ale musi istnieć wewnętrzna rzeczywistość, która będzie do niego dostosowana. Ta troska jest zatem w Nowym Testamencie czymś, co można już znaleźć w Starym Testamencie.

Zewnętrzna religia nie wystarczy. Zatem w wersecie 4.4 mówi o tym, jak składają ofiary i dziesięciny, wszelkiego rodzaju ofiary. Mówi: kochasz to robić, a mimo to dałem ci czystość zębów.

A teraz, co oznacza czystość zębów? We współczesnym świecie wystarczy udać się do higienistki stomatologicznej i przeprowadzić dokładne czyszczenie. Mówiłem wiele razy, że najlepszym komentarzem w Biblii jest Biblia. To właśnie jest miłe w poezji.

Przeczytaj następny wiersz. Określa, czym jest czystość zębów. Jeśli Bóg będzie czyścić ludziom zęby, to zabroni im chleba.

Bo tak mówi następna linijka, we wszystkich waszych miejscowościach będzie brakować chleba. Zatem Twoje zęby nie będą miały nad czym pracować.

Zatem Bóg w jakiś sposób sprowadził tutaj głód. I zwróć uwagę na powtarzającą się mantrę, to samo zdanie, mimo że odczuwałeś rodzaj głodu. A tak na marginesie, to wszystko pochodzi z natury.

To jest prorok natury, żyjący tam ze stadami i stadami. Jednak nie wróciłeś do mnie. Drugą rzeczą w 4:7 jest to, że powstrzymałem geshema, czyli deszcz.

W Starym Testamencie istnieje postać zwana geshem, co w języku hebrajskim oznacza deszcz. Gdybyś był dzisiaj we współczesnym Izraelu, powiedziałbyś: geshem yored, pada deszcz. Bóg powstrzymał deszcz, który ma absolutnie kluczowe znaczenie dla plonów i produktywności ziemi, zwłaszcza jeśli miały nastąpić żniwa.

A jednak Izrael nie wrócił do niego. W wersecie 9 mówi o zarazie, czyli pleśni, która pustoszyła ogrody. Żadnego rezultatu reakcji Izraela.

Widzicie tutaj, dlaczego kult Baala w tle jest tak ważny. Jeśli Baal się tobą opiekuje, jest bogiem natury. Nie martw się o głód, nie martw się o suszę.

Jest Bogiem pogody. Przywozi wodę z Morza Śródziemnego. Nie martw się o brak plonów lub jakiegokolwiek plagi.

Baal zaopiekuje się szarańczę i zdejmie ją z twoich pleców. Zatem Izrael jest bardzo bezbronny na tych obszarach. Zatem te plagi, epidemie lub rzeczy podobne do zarazy, które miały miejsce w Egipcie i spowodowały choroby.

A potem Bóg nawet przez trzęsienie ziemi obalił niektórych z nich. Czy to trzęsienie ziemi wspomniane w 1:1? Nie wiemy. Mogłoby być.

Posługuje się jednak analogią do Sodomy i Gomory, które w jakiś dość nagły sposób zostały przewrócone, zniszczone. Archeolodzy do dziś nie odkryli w żaden przekonujący sposób miast Sodoma i Gomora, co budzi bardzo interesujące dyskusje wśród archeologów. Te dwa miasta w tym bardzo wulkanicznym regionie Morza Martwego, część największej dziury i szczeliny na całej ziemi.

Zostali obaleni. I posługuje się tą fascynującą metaforą, której używa w odniesieniu do siebie Abraham Joshua Heschel. I pochodzi prosto od Amosa.

Heschel uciekł z Polski w chwili, gdy wjeżdżały nazistowskie czołgi. I wyjechał do Anglii, spędził w Anglii kilka miesięcy. Do Stanów Zjednoczonych przybył w 1940 r., w latach 1940–1945 wykładał w Cincinnati.

Następnie otrzymał zaproszenie do Nowego Jorku do Żydowskiego Seminarium Teologicznego w Nowym Jorku, gdzie jako pierwszy żydowski uczyony został zaproszony na wydział protestanckiego seminarium teologicznego Union Seminary, którego wykładowcą był Dietrich Bonhoeffer. absolwent.

I tam Heschel pozostał aż do swojej śmierci 23 grudnia 1972 roku. Jednak Heschel wraz ze swoimi studentami, wygłaszając wykłady i pisząc, opisywał siebie jako markę wyrwaną ze spalania. Tak siebie opisał.

A jeśli zauważycie w 4:11, właśnie taki jest obraz tej resztki, jak płonący kij ocalony z pożaru. I to trzęsienie ziemi, jakiegokolwiek jest odniesienie, szczególnie w odniesieniu do Królestwa Północnego. Podobnie jak płonący kawałek drewna zostanie wyciągnięty z ognia.

I tak jak w Sodomie, ledwo uszli z życiem dzięki cudownej interwencji Boga. Jednak nawet dzięki tej łasce i miłosierdziu ci ludzie nie odwrócili się i nie wrócili. Ponownie, nasze hebrajskie słowo oznaczające pokutę pochodzi od tego słowa, wróć.

W Nowym Testamencie jest różnica, kiedy chcesz powiedzieć: „Nawróćcie się”. Metanoeo to pomysł zmiany zdania na dany temat, całkiem dosłownie. W Biblii hebrajskiej chodzi o obrócenie się o 180 stopni, powrót i powrót.

Inaczej mówiąc, porzuć swój grzech, powrót z wiarą do kochającego Cię Boga i idź dalej drogą życia. Ale jest to pomysł odwrócenia się od czegoś, porzucenia zła i zwrócenia się w prawo. Rozdział piąty rozpoczyna ostatnie przesłanie przeciwko Izraelowi.

I właściwie rozciąga się na dwa rozdziały, piąty i szósty, w których przytacza niektóre niesprawiedliwości w Izraelu. I znowu, nacisk położony jest na lamentowanie nad problemami Izraela, wyłożeniem jego grzechów. Ostrzega ich, że nadchodzi numer 721.

Posłuchajcie tego słowa: 5:10, Domu Izraela, północne królestwo wkrótce upadnie. I prawdopodobnie staje się tak samo ewangelizatorem, jak Stary Testament gdziekolwiek indziej, a już na pewno u proroków. Ponieważ zaczynasz czytać w tym tekście, że Bóg żarliwie błaga Izrael, aby zapobiegł napływowi Asyryjczyków.

A jak oni to robią? Szukając samego Boga. Innymi słowy, nie szukaj rzeczy, które cię niszczą. Twoje letnie domy, Twoje poduszki z kości słoniowej, Twoje samozadowolenie, brak troski o otaczających Cię ludzi.

Ale szukaj mnie i żyj. Widzisz, jest różnica. Mówi, że religia jest rzeczą osobistą.

To związek. Szukaj mnie i żyj. Właśnie dlatego chrześcijanie powinni rozpocząć studia nad Biblią od Starego Testamentu.

Ponieważ zawsze pracujemy od relacji z osobą, szukania mnie i życia, do drugiego pytania, czyli, cóż, powiedz mi teraz, jak mam żyć. Kiedy już ustanowisz związek na mocy przymierza przez wiarę i łaskę Bożą, następnym pytaniem jest: w jaki sposób mogę cię zadowolić? Naucz mnie jak żyć. I tu właśnie zaczyna się Słowo Boże.

To tam nauczanie, Tora daje kierunek, instrukcje, wskazówki na całe życie. Zatem to wezwanie do Boga, aby nie szukał więcej ofiar, ale szukał Go osobiście, jest naprawdę

kluczem do zrozumienia Pisma Świętego. Kiedy przedłożysz prawo, wymagania i wszystkie szczegóły, oczekiwania zewnętrznej religii przed relacją miłości serca z tym, kto łaskawie powołuje tę osobę do związku, wszystkie inne rzeczy będą bardzo, bardzo trudne i ludzie będą odrzuć to.

To jest klucz do służenia dlatego, że chcesz, a nie dlatego, że musisz. A jeśli religia stanie się po prostu zewnętrznym wymogiem narzuconym ludziom, stanie się obowiązkowa. Jeśli chcesz należeć do tej grupy, musisz dać to, to, to.

Kiedy Jezus przychodzi, opiera się na tej proroczej tradycji i mówi: spójrz, hej, to zaczyna się w sercu. A jeśli nie macie tego serca miłości, tej pasji do mnie, jak pisałem do Mojżesza i jego ludu, Jezus mówi, popieram to, co powiedział Mojżesz. Kochaj Boga ze wszystkich sił, z całego serca, z całej duszy.

Kochaj Go całkowicie, wszystkim, co masz. Stamtąd przejdziemy do poziomu, teraz gdy mamy prostą pionową. Kochasz Boga, to jest relacja.

Szukaj Boga, a będziesz żył. A potem inne rzeczy się ułożą. Więc skreśl Betel ze swojej listy, 5:5.

Betel było jednym z ośrodków kultu tego bezdusznego rytualizmu. Usuń Gilgal ze swojej listy. Dlaczego GILGAL? Gilgala.

Dlaczego to znalazło się na liście? Co się wydarzyło w Gilgal? Czy ktoś pamięta? Na pustyni zdarzył się cud trwający 40 lat. Izrael wędrował, Bóg zapewnił mu pożywienie, mannę. A potem Izrael rozłożył obóz po drugiej stronie rzeki Jordan, mniej więcej naprzeciw Jerycha.

Skończył się czterdziestoletni cud, zaczęli jeść plony ziemi, obchodzili Paschę. Dlatego wiemy, że podbój miał miejsce wiosną tego roku, w okresie Paschy. Zbliża się ta pora roku, kiedy Jordan wylewa z brzegów, marzec i kwiecień.

Izrael przeprawia się i pierwszym miejscem, w którym rozbili obóz, jest Gilgal. Gdy tylko wejdą do Ziemi Obiecanej. W rzeczywistości ustawili te 12 kamieni, aby upamiętnić przeprawę przez Jordan w Gilgal.

Kamienie są bardzo ważne w Biblii, nawet jeśli udasz się do współczesnego Izraela. Widzisz stopy kamieni rozrzucone po całym kraju. Może upamiętniać nowoczesną bitwę pancerną, w której zginęło tak wielu ludzi.

Kamienie zazwyczaj mają coś upamiętniać. I tak, jakbyś widział Listę Schindlera, która została nakręcona na Cmentarzu Patriarchów w Jerozolimie. Co widzisz? Dziesiątki ludzi w kolejce z kamieniami w rękach, gotowych zrzucić jeden z nich na grób Oskara Schindlera.

Z widokiem na południową dolinę otaczającą Jerozolimę. Jeszcze raz na pamiątkę wizyty na grobie. I w tym konkretnym przypadku człowiek, który interweniował, mimo że jego życie moralne było dość okropne.

Prywatnie w czasie Holokaustu uratował około 1100 Żydów. I tak, pamiętasz kogoś takiego. Tak więc stopy 12 kamieni przypominają Izraelowi o wiernym Bogu dla 12 pokoleń.

I tak stało się to narzędziem nauczania dla przyszłych pokoleń. A kiedy razem obchodzimy Paschę, można poczuć, jak Żydzi w każdym nowym pokoleniu muszą wykorzystywać Paschę jako narzędzie nauczania swoich dzieci. W Księdze Wyjścia 13 jest napisane, że kiedy z czasem przyjdzie do ciebie twój syn i zapyta, co to oznacza? Następnie powiedz im: Hagada jest opowiadaniem, narracją, historią.

Hagada będzie na miejscu każdego, co jest historią Exodusu. Księga liturgiczna zawierająca czytania, wiersze, pisma święte i pieśni, które pomagają opowiedzieć historię wyjścia z Egiptu. I tak jest historią, a każdy przedmiot na stole coś przypomina.

Staje się bardzo wizualnym i rzeczywiście zmysłowym, wąchasz go, smakujesz, narzędzie nauczania. Kiedy zastępczo przeżywasz na nowo to, czego doświadczyli nasi przodkowie. To teraz dotyczy chrześcijan.

Nie pójdziemy na seder paschalny, żeby zobaczyć, co Bóg zrobił dla przodków innych ludzi. To są nasi przodkowie. Czy czytałeś 1 Koryntian 10? Wersety początkowe.

Paweł pisze do greckiego kościoła w Koryncie. I mówi tym ludziom, że ich przodkowie przeszli przez Morze Czerwone. Nasi przodkowie.

Paula tam nie ma i paternalistycznie im to mówi; to moi ludzie zostali uratowani. Kiedy uwierzysz, rodzina Abrahama stanie się twoją rodziną. Galacjan 3:29 Izraelscy bohaterowie wiary staną się waszą rodziną wiernych.

Czy czytałeś 11 rozdział Listu do Hebrajczyków? I tak wkraczacie w zupełnie nową rodzinę relacji. To są ludzie, w których dzięki tajemniczej miłości Boga jesteśmy wszczępieni, jak to ujął Paweł w Liście do Rzymian 11, w więź z drzewem oliwnym. Drzewo oliwne jest metaforą Izraela.

Zatem najgłębiej przepełnionymi wiarą korzeniami tego drzewa oliwnego są ludzie, których studiujemy w tym kursie, którzy nas karmią i którzy nas podtrzymują.

Co ciekawe, słowo, którego Paweł użył w Liście do Rzymian 9-11, jest konkretnym greckim słowem użytym w Księdze Rut. Mówi, że odżywia nas ten gruby korzeń oliwny, ten orzeźwiający sok z drzewa oliwnego. Jesteśmy tym odżywieni.

To samo słowo zostało użyte u Łukasza w odniesieniu do dziecka na piersi matki. A doktor Luke, który jest bardzo bystry w tego typu sprawach, jako lekarz i nawiasem mówiąc, mówi o kobietach więcej niż którykolwiek z pozostałych ewangelistów, wskazuje, że jest to urządzenie podtrzymujące życie. To nas podtrzymuje, odżywia i utrzymuje przy życiu.

Smutną rzeczą w dzisiejszym kościele i choć wiecie, że mam świra na punkcie tych rzeczy i mam do nich pasję, smutną rzeczą w dzisiejszym kościele jest to, że większość ludzi postrzega naród żydowski w całej historii Starego Testamentu jako opcjonalny, jak Jimmy na rozku lodowym, a nie sam fundament ich wiary, z którego czerpią. Masz bardzo okrojone, powierzchowne i płytkie rozumienie wiary chrześcijańskiej bez naszej rodziny, z której wyrosła nasza wiara. A rodzina Izraela miała swoje wzloty i upadki, tak jak ty i ja.

Bóg musiał im coś pokazać i ta długa historia jest dla nas bardzo korzystna. Mówi więc, żeby nie chodzić do tych pogańskich ośrodków.

Ponownie mówi, tak jak to zrobił w 4:4, 4:6, szukajcie Pana i życie. Następnie prorok wypowiada słowa, które ranią establishment jego czasów. W wersecie 10 ludzie za czasów Amosa nienawidzą tego, który upomina w bramie, brzydzą się tego, który mówi prawdę.

Prorok był tam, aby głosić słowo Boże, a te słowa często raniły. A co atakował Amos? No cóż, atakował ludzi, którzy siedzieli przy bramie. To tu odbywały się transakcje handlowe, załatwiali sprawy prawne zasiadający przy bramie uczeni w Piśmie.

Zawierano śluby ze starszymi, którzy byli tam obecni. I przychodził prorok i rzucał wyzwanie tym ludziom, którzy w wersecie 12 brali payolę. Brali łapówki.

Dawno temu, chyba pod koniec lat 60., opublikowałem w „Christianity Today” artykuł zatytułowany Prophets, PROPHETS, and Green Palms. Ludzie, którzy płacili ludziom za wypaczenie sprawiedliwości. A w Biblii, nawet w Prawie Mojżesza, jest wiele fragmentów, które mówią, żeby nie dać się zaślepić łapówką.

Zatem Amos stoi na ramionach Mojżesza, nie wymyślając nowej religii. Mówi: wy, którzy uciskacie sprawiedliwego, bierzecie łapówki i odwracacie w bramie ubogiego. Powołaniem jest szukanie dobra, a nie zła, abyś mógł żyć.

Nienawidź zła i kochaj dobro. To znowu, w bardzo telegraficznym stylu, daje nam dwa wielkie królestwa na świecie. Królestwo, które jest dobre, które rozwija się w świecie i dla którego możemy czynić rzeczy konstruktywne.

I drugie, królestwo zła. Wezwanie polega na ustanowieniu sprawiedliwości w bramie. Werset 15.

To dlatego tak wielu Żydów do dziś wchodzi na drogę prawa. Zaczynają być prawnikami. Dążenie do sprawiedliwości na świecie.

Ponieważ czytają proroków i zdają sobie sprawę, jak ważny jest tutaj nacisk na bycie orędownikiem sprawiedliwości, sam koniec rozdziału 5 to klasyczny fragment, którego nigdy nie należy zapominać. Będzie wiele rzeczy, o których zapomnisz o prorokach, jeśli ich szybko nie wzmocnisz.

Ale znowu opanowanie Biblii to zadanie na całe życie. I za każdym razem, gdy przez to przechodzimy, powtarzanie jest matką nauki. Ale do jednego fragmentu będziesz chciał wracać wielokrotnie.

U proroków mniejszych nie ma zbyt wielu fragmentów, w których Bóg przemawia w pierwszej osobie. I czyni to w ostatniej części rozdziału 5. Zrobi to także z rodakiem Amosa, Ozeaszem. Ale tutaj mówi ludziom, aby zacząć od wersetu 18, to znaczy: biada wam, którzy pragniecie Jom Jahwe.

Omówię to jeszcze raz, kiedy dotrzemy do Joela. Dnia Pańskiego pragnęli ludzie w północnym królestwie – masy.

Jaki jest Dzień Pański? Hej, mamy wokół siebie tych wszystkich wrogów. I to wielkie zagrożenie asyryjskie, tam na wschodzie. Dzień Pański to dzień, w którym my, lud przymierza z Bogiem, zostaniemy usprawiedliwieni.

Zostaniemy wybawieni w obliczu naszych wrogów. No dalej. Pragniemy Dnia Pańskiego.

To była teologia popularna. Jesteśmy tymi dobrymi. A wszyscy inni są przegranymi.

Tego Boga, który wkroczy w historię i naprawi zło i zaprowadzi sprawiedliwość przed całą ziemią. Amos mówi: co? Czy naprawdę pragniecie Dnia Pańskiego? Czy myślisz, że Dzień Pański będzie przyjemny? Amos, teraz w swoim poetyckim stylu, używa tych wielkich metafor. Nie, Dzień Pański przynajmniej dla was będzie ciemnością.

Nie będzie lekko. Światła gasną. To tak, jakbyś uciekał przed lwem.

I oczywiście Amosowi podobała się ta metafora. Uciekasz przed lwem i kto jest za rogiem, aby cię spotkać? Wielki niedźwiedź. Więc myślisz, że skończyły ci się kłopoty? NIE.

To tak, jakby facet opierał się o ścianę, mówi Amos w rozdziale 5. Kładzie rękę na ścianie i mówi: och! W skale lub małej dziurze w ścianie, tam, gdzie spotykają się skały, czai się wąż, który go gryzie. Taki właśnie będzie Dzień Pański. Krótko mówiąc, Dzień Pański będzie miażdżący.

Ale w tym momencie nie chodzi ani trochę o wrogów ludu Bożego. Sąd zaczyna się od domu Bożego. Jest to temat, który poruszają prorocy.

Posprzątaj swój własny bałagan. Boga interesuje twoje własne sprawiedliwe życie. Zatem Dzień Pański naprawdę będzie ponury dla północnego królestwa, jeśli nie okażecie zbożnej pokuty i zmiany swoich czynów.

Teraz Bóg rozpoczyna małą tyradę. W rzeczywistości jest to prawie sprzeczne ze wszystkim, co czytasz w Prawie Mojżeszowym, co Bóg nie tylko zalecał, ale uczynił w ramach zobowiązań przymierza. A teraz mówi Bóg: Nienawidzę, gardzę waszymi świętami.

Święta Izraela, Sukkot, Pascha, Szawuot. Nie podobają mi się wasze uroczyste zgromadzenia, chociaż ofiarujecie mi swoją Olę, całe wasze całopalenia.

Twoja Micha, twoje płatki zbożowe. Gdzie ciastka zbożowe wyglądają jak ciasto. W maju lub czerwcu, w okresie żniw.

Sukkot to, przepraszam, Szawuot to czas, kiedy składano ofiary zbożowe. Bóg mówi, że tego nie zaakceptuję. Wasze Shalomim, wasze ofiary pokojowe, te ofiary społeczności.

Gdzie kapłan zasiadł i jadł z ofiarującym. Nie przyjmuję takich. Zasadniczo powierzchownie oczernia cały kod lewicki.

Do rytuału wokół tabernakulum lub świątyni. Zabierz ode mnie hałas Twoich pieśni. Prawie usuń księgę Psalmów.

Ponieważ Psalmy to pieśni z akompaniamentem muzycznym. I inna muzyka. Zabierz te rzeczy.

Nie chcę słuchać melodii twoich harf. I wtedy werset 24 staje się jednym z tych zaznaczonych tekstów w całej Biblii. Następnie przechodzi do słowa przeciwnego, do ale.

Niech sprawiedliwość, miszpat, stoczy się lub spadnie kaskadą jak wodospad. A cedaka, sprawiedliwość, jak wiecznie płynący strumień. Tak jak Heshu powiedziałyby ci lub faktycznie powiedział ci w twojej księżce o prorokach.

Sprawiedliwość i prawość często idą w parze niczym bliźniaki. Zwłaszcza w literaturze proroczej. A sprawiedliwość to coś więcej niż tylko ściśle oddawanie drugiemu tego, co mu się należy.

Albo do czego mają prawo. Ale prawość, wskazuje również Heshu, ma związek z palącym współczuciem związanym ze sprawiedliwym czynem. Gdzie sprawiedliwość może być wzajemnością i tak jest w żydowskiej tradycji Biblii hebrajskiej.

Nie tylko to, do czego mam prawo, co jest sprawiedliwe, słuszne i właściwe. Dla mnie jest to również dobre dla drugiego faceta. To ulica dwukierunkowa.

Heshu bardzo pięknie i skutecznie przedstawia to w swoim podręczniku. Ale kiedy jesteś osobą prawą, słowo sprawiedliwość, jak wskazuje Heschel w wielu kontekstach, odnosi się również do serca osoby, która to robi. Ich poczucie współczucia i litości dla innych sprawia, że chcą postępować uczciwie.

Ponieważ wynika to z życzliwości zrodzonej w sercu wobec drugiego. A więc ten zaznaczony tekst, który mówi, że jest to religia prawdziwa. Nie więcej ceremonii, nie więcej rytuału.

OK, czy prorocy są w konflikcie z kapłanami? Tak i nie. Amos nie neguje wszystkiego, co jest w Torze. Amos neguje ludzi, którzy przyjęli Torę, myśląc, że spełnienie zewnętrznych wymagań, ceremonii i rytuału wystarczy.

Bez tego, co wewnętrzne, pokazujące rzeczywistość zewnętrzną, jest to fałszywe. To nie jest prawdziwe. Zatem, używając tego języka, jest on hiperboliczny.

To ekstremalne. To już przesada. Dlatego nie zawsze czyta się Biblię dosłownie.

Jeśli ktoś Cię kiedyś zapyta, jak czytasz Biblię? Odpowiedź brzmi: nigdy. Zawsze czytam to dosłownie. Myślę, że bardziej odpowiednią odpowiedzią byłoby: staram się czytać Biblię wiernie, zgodnie z jej kontekstowym znaczeniem.

Co oczywiście obejmuje wiele figur retorycznych. A każdy gatunek literacki należy rozpatrywać w jego własnym kontekście w kontekście książki. W tym przypadku o czym z pasją mówi Amos w sprostowaniu.

I to jest problem nawet w przypadku listów Nowego Testamentu. Jedną z ksiąg Nowego Testamentu nazywa Pawła teologiem zadaniowym. Bierzesz korespondencję koryncką, Paweł musiał się tam dostać i miał zadanie.

Miał też pewne problemy, które musiał naprawić i przeciwko którym się wypowiadał. Ale jeśli ekstrapolujesz to i uwzględnisz wszystkie te konkretne problemy w jednym kościele lokalnym, a to, co znajdziesz w każdym kościele, to po prostu tak nie będzie. Są to rzeczywiste, prawdziwe sytuacje życiowe, w których prawda Boża poprzez apostoła musiała zostać wypowiedziana w tych sytuacjach.

Ale jednocześnie musisz przyjąć szersze nauczanie kanoniczne. Kultura dnia. Testament, w którym coś jest napisane.

Literatura pozakanoniczna lub pozabiblijna tamtych czasów. Aby pomóc Ci umieścić to w jaśniejszym kontekście. W rozdziale 6 mamy kolejną serię nieszczęść.

Podwójne nieszczęście. Ponieważ znowu, samowystarczalnych bogatych z Jerozolimy. Biada tym, którzy czują się swobodnie na Syjonie i są bezpieczni w górach Samarii.

Jeszcze raz apelujemy przeciwko samozadowoleniu. Nie wiem, czy kiedykolwiek słyszałem kazanie na temat samozadowolenia. Ale większość ludzi powiedziałaaby, że ich to nie obchodzi.

Lud, który jest w górach Samarii. A Samaria jest tu oczywiście bastionem północnego królestwa, w którym znaleziono Amosa. A tam, w Samarii, stolicy.

A tak na marginesie, jego usunięcie zajęło trzy lata. Pewnego razu wkroczył asyryjski moloch i zaczął atakować pod dowództwem Salmanasara V. I w końcu został wzięty pod rządy Sargona II. Ale ludzie czuli się bardzo, bardzo bezpieczni.

Usytuowany na szczycie Samarii, później przemianowany na Sebastia. A w pogodny dzień ze szczytu Samarii można rzeczywiście zobaczyć Morze Śródziemne. To jest Samaria.

Gdzie dzisiaj na tych klifach mieszkają Samarytanie. W ciągu najbliższych kilku tygodni będą obchodzić Paschę, wraz z nadejściem wiosny.

Nadal składacie ofiary ze zwierząt zgodnie z prawem Mojżesza. Nigdy nie opuścili tego obszaru. Żyją po prostu według prawa Mojżesza.

Ważne małżeństw mieszanych. Mam w swoim biurze zdjęcie arcykapłana Samarytanina. Byliśmy tam, żeby kręcić jakieś filmy jakieś dziesięć lat temu.

Ale to niezwykła lokalizacja. Uderzenie w sam środek lądu, wysoko, pozycja dowodząca. A jednak ta twierdza, opisana tutaj przez Amosa, zostanie zniszczona.

Stolica. Ludzie nie będą czuli się bezpieczni na górze Samarii. Nie więcej.

Znów mantra przeciwko bogatym. Werset 4 rozdziału 6. Biada tym, którzy leżą na łózkach z kości słoniowej. Lub połóż się na łózkach inkrustowanych kością słoniową i odpoczywaj na kanapach.

Wiesz, tu jest facet, który co noc owinął się na ziemi w płaszcz pasterski. I mówi o tych innych ludziach, którzy czują się swobodnie. Kto według wersetu 6 pije wino z misek.

W rzeczywistości słowo, którego tutaj użył, miska, w wersecie 6, jest tym samym słowem, którego użyto do określenia dużych naczyń ofiarnych w świątyni. A to, co tutaj podkreśla, to ich pobłażanie, swoboda, obżarstwo i zmysłowa przyjemność, a nawet pijaństwo. Nie pić wina w zwykłych, za małych filiżankach.

Ale duże imprezy alkoholowe. Niektórzy uczeni rozwinęli to nawet w rodzaj interpretacji pogańskiego festiwalu. Tak, był zazdrosny o bogatych.

Nie jestem pewien, jak na to odpowiedzieć. Mógłbym to odebrać tak czy siak. Mógłbym powiedzieć, że Amos jest jak ty i ja, grzesznym człowiekiem, który może pozazdrościć innym, którzy mają rzeczy, które ty chciałbyś mieć.

I powiedzieć, że każdy człowiek żyje całkowicie życiem, nie mówiąc: „Chciałbym to kiedyś mieć”, czy jest to grzech? Myślę, że w przypadku Amosa Amos widział, jak materializm niszczy duchowy kręgosłup ludzi. Gonili za wszechmocnym dolarem wśród tej bogatej grupy, która się izolowała. Jeden, miałem, zobaczmy, jeden już nie żyje, drugi mieszka kilka minut jazdy rowerem od kampusu.

Znałem dwóch superbogatych ludzi. Obaj mają mentalność fortecy. To jedna z rzeczy, których się nauczyłem.

Wszystkie mają strażników w więcej niż jednym dziale. Ludzie nie mogą się do nich dostać, nie mogą do nich dotrzeć, ponieważ martwią się, że ludzie chcą okradać ich kieszenie, chcą chronić swoje bogactwo, mają bastion, ukrytą nieufność do innych ludzi, ponieważ jedynym powodem, dla którego chcesz mnie, to moje pieniądze, coś w tym stylu. Zatem, aby się chronić, izolują się od palących problemów danej osoby, przeciętnej osoby, która naprawdę zmaga się z problemami.

To jeden z problemów bogatych, gdzie jest bardzo mały krąg ludzi, którzy nigdy nie żyli z dnia na dzień, modląc się o następny posiłek i zastanawiając się, co zrobisz, jeśli zachorujesz. I tak zaczyna rozwijać się bezdusność wobec innych. I wielu oczywiście zaczyna patrzeć na innych z góry i, no wiesz, takie jest nastawienie, pozwolić tym ludziom zająć się czymś i zabrać się do pracy.

A potem trzaskasz i ryglujesz drzwi swojego zamku. I to jest odpowiedź. I myślę, że Amos, który miał tę cudowną zdolność jak wasz pan, i Amos miał odwagę nie tylko reprezentować biednych ludzi swoich czasów i przemawiać w ich imieniu, ale miał także odwagę udać się do przywódców swoich czasów .

Nie bał się konfrontacji z Amazjaszem, jak widzimy w następnym rozdziale, rozdziale 7. I nie bał się wtrącać w sprawy establishmentu i wypowiadać się przeciwko establishmentowi. I myślę, że gdyby Amos żył dzisiaj, brałby udział w protestach politycznych. Byłby reformatorem społeczności na rzecz znacznie bardziej sprawiedliwego podziału zasobów dla społeczności.

Amos obnaża, co się dzieje, gdy religia ulega zepsuciu. W Królestwie Północnym było mnóstwo aktywności religijnej. Wszelkiego rodzaju aktywność zewnętrzna.

Co mamy dzisiaj? Nazwałbym je kościołami o statusie społecznym, gdzie błękitnokrwisci w społecznościach utrwalili instytucję i utrzymują swoje imię na listach i tak dalej. Wykonują wszystkie czynności, ale znowu popadają w syndrom wylęgu-dopasowania-wysyłki. Przyprowadź swoje dzieci, gdy się rodzą, aby napić się wody.

Poprowadź swoją córkę do ołtarza, aby została przywiązana do kościoła, a następnie pochowaj je. Mentalność „rozpryskuj się, zaczepiaj, porzucaj”, jak to nazywają niektórzy. Kościół jest tam czymś w rodzaju instytucji.

Myślę, że Amos kwestionuje instytucjonalizację religii. Chociaż jest to bolesne i bardzo trudne, był rzecznikiem biednych. Ostatnia część, od 7 do 9, omawia serię pięciu wizji stanu Izraela.

Daj mi kilku innych proroków, którzy mieli wizje. Izajasz miał wizje. Izajasz 6 to wizja.

Ujrzał Pana wysoko, wywyższonego, siedzącego na tronie. To była wizja. Co innego? Ezechiel.

Dobry. Ezechiela 37, prawda? Dolina Suchych Kości. To jest wizja.

I miał inne wizje. Miał wizje. Zachariasz miał serię nocnych wizji.

I tu dochodzimy do pięciu wizji Amosa. Czy Bóg rozmawiał z którymkolwiek z patriarchów w wizjach? Tak. Wizje i sny są częścią Objawienia.

I chociaż nie wszyscy możemy dzisiaj sobie z tym poradzić, nawet Joel mówi, że kiedy Bóg wyleje swego Ducha, twoi młodzi mężczyźni będą mieli sny. Będą wizje. A Piotr wstaje i cytuje Joela.

Więc jeszcze raz, aby zrozumieć kogoś na tym kampusie, który podchodzi do ciebie i mówi: Miałem sen lub miałem wizję, jeśli tak mówisz, to Stary Testament, nie akceptujemy tego. To niedopuszczalny dowód. Zapytam Piotra w dniu Pięćdziesiątnicy.

Wydaje się, że w jakiś sposób mówi, że Bóg nadal może rozmawiać z ludźmi w tej nowej erze, która rozpoczyna się wraz z przyjściem Jezusa i zmartwychwstaniem. Spójrz na te wizje. Każdy z nich dotyczy stanu Izraela i nadchodzącego sądu.

W 7:1 mamy do czynienia z szarańczą i nieurodzajem, spowodowanym nadejściem szarańczy i spustoszenie ziemi. Kiedy będziemy mówić o Joelu, będę mówił dużo więcej o szarańczy. Ale spowodowało to brak żywności w kraju.

Po wizji następuje modlitwa proroka o przebaczenie, po której w tym konkretnym przypadku następuje Boże przebaczenie. Druga wizja, w wersety 4-6, mówi o ogniu, który ma pożreć wielką głębinę.

W starożytnym świecie uważano, że głębia, pierwotna głębia, jest źródłem wody na Ziemi. A tutaj wyschnie. Zatem wizja wydaje się przedstawiać nagłą suszę, która nawiedziła tę ziemię.

Ale znowu interwencja. Kto jest wielkim interwenientem, który modli się za innych ludzi? To był Mojżesz. On był orędownikiem.

W tradycji prorockiej istnieje tradycja mówiąca o tym, że prorok wstawia się u Boga za ludem. Wielki akt interwencji w ten sposób. Bóg był tak zirytowany przez Izraelitów, szemrających, narzekających, kweczących i nieposłusznych. Bóg mówi, że zniszczę ich wszystkich tutaj, na pustyni.

Mojżesz mówi, że nie możesz tego zrobić. Staje twarzą w twarz z Bogiem. Nie możesz tego zrobić.

Co powiedzą narody ziemi? Zrobią z nas pośmiewisko. Poświęciłeś się nam. I chociaż Bóg chciał się tylko pozbyć tych wszystkich ludzi i pozostać przy jednym człowieku, Mojżeszu, Mojżesz błaga Boga w imieniu narodu.

I Bóg mówi: OK, nie z ich powodu, ale pomimo nich przebaczę im i pójdę dalej, co dla mnie jest dobrą nowiną Ewangelii. Każdy z nas, w ciągu jednego dnia lub przy dowolnej okazji, może zawieść Boga.

I najwyższych oczekiwań, jakich może oczekiwać od nas, oświeconych Jego Słowem. Ale wiecie, podobnie jak Izrael, dlatego potrzebujemy Starego Testamentu. Bóg jest wam wierny nie przez was czy nie w moim życiu, ale przeze mnie.

Ale robi to, ponieważ jest wierny swoim celom na świecie. I dlatego nie sądzę, że On jeszcze skończył z Izraelem. Izraelu, kiedy czytasz proroków, chyba że chcesz być radykalnym redukcjonistą w odniesieniu do słów proroków i powiedzieć, że całe to nauczanie, które przyjęli Paweł i Jezus, nagle się skończyło.

Nie traktujemy już tego poważnie. Wydaje się, że Bóg poważnie podchodzi do Izraela w jednej kwestii, o której myślę, że ostatecznie możemy być pewni. Oznacza to, że Bóg sam się obroni.

Jako zbiorowość wybrał tych ludzi do Swoich celów na ziemi. Zatem zbiorowo, On w jakiś sposób osiągnie kulminację tego wszystkiego na tej ziemi. I będzie fizyczna obecność narodu żydowskiego, jak wskazują prorocy Izraela, zwłaszcza w rozdziale 9 Księgi Amosa.

Ponieważ upadły namiot Dawida zostanie przywrócony i obejmie to wszystkie inne narody, które noszą Jego imię, jak mówi koniec Amosa. I będzie to czas wielkiego błogosławieństwa na tej ziemi.

Nie w niebie, ale na tej ziemi. Tak więc geopolityczny, fizyczny, ziemski kontekst, w którym Izrael się znajduje, jak sądzę, wymaga ostatecznego współdziałania Boga w ramach przymierza ze swoim nasieniem. Ma to wiele stron, których nikt z nas nie jest w stanie pojąć.

Myślę jednak, że jest to część przesłania proroków. OK, to tyle na dzisiaj. Mam jeszcze kilka ostatecznych spraw na temat Amosa, a potem w przyszłym tygodniu zajmiemy się Ozeaszem.

To jest dr Marv Wilson w swoim nauczaniu o prorokach. To jest sesja 13, Amos, część 3.